

Perypetie odmieńca

Inspirowane staroskandynawską legendą opowiadanie „Podrzutek” Selmy Lagerlöf stało się dla Stanisława Tyma materiałem na baśń sceniczną „Rock & Troll”. Na wspaniałą magiczną atmosferę widowiska miała wpływ także bogata w odcienie znaczeniowe muzyka Jerzego Derfla oraz pomysłowa scenografia i kostiumy Marleny Skoneczko. Inscenizator Stanisław Tym zapewnił sobie osobne entrées, z pasją wykonując dynamiczny protest song. Cały zespół pracował zgodnie ze znaną maksymą, że dla dzieci należy tworzyć tak samo jak dla dorosłych, tylko lepiej.

Akcja osadzona jest w dzikim skandynawskim pejzażu. Kiedy para wieśniaków (Maria Robaszkiewicz i Zygmunt Sierakowski) zrzuconych przez splotzoną klacz (Aleksander Trąbczyński i Kazimierz Wysota) zbiera się z ziemi, okazuje się, że poniesione niemowlę nie jest ich synem (Marcin Władyniak). To latorośl (Tomasz Sapryk) wstrętnych trolli, które podstępnie zamieniły zawiniątką. Chłop, podburzony przez całą wieś, zamierza łoić mu szczeciniałą skórę, aż przywiezione jego płaczemtrolle nie zwrócą im synka. W obronie nie swojego dziecka staje jednak gospodyni. Do końca nie pozwoli go skrzywdzić. Czas pokaże, po czyjej stronie była racja.

Perypetie odmieńca toczą się warko, wspierają je piosenki, utrzymane przez kompozytora w rock-and-rollowych rytmach. Pobrzmiwały w nich m.in. echa Griegowskiego „Peer Gynta”.



Maria Robaszkiewicz i Tomasz Sapryk

Prosta skandynawska baśń, z budującym, acz nienatrętym morałem, wodziła widzów na manowce.

Mieliśmy interesujące próbki mrocznego dreszczowca, lekkiej w tonie, zabawnej komedii, to znów feerycznego musicalu. Strach i zgroza ustępowały miejsca wybuchom śmiechu, którego źródłem był zarówno tekst baśni, jak i jego równie dowcipne sceniczne odczytanie.

Nie mam powodu do narzekania. Bawiłem się doskonale, po-

dobnie jak mój osobisty ekspert, siedmioletnia córka Ola.

Janusz R. Kowalczyk

Stanisław Tym „Rock & Troll”, na motywach opowiadania „Podrzutek” Selmy Lagerlöf, reżyseria Stanisław Tym, muzyka Jerzy Derfel, scenografia Marlena Skoneczko, choreografia Tadeusz Wiśniewski, premiera 4 stycznia 2000 r., Teatr Powszechny, Warszawa.